

195

Wspomnienia zbrodni niemieckich.

Niemcy dążyli do tego, aby wygubić naród polski. Mieli różne sposoby, by porabić się ludźmi. W Niemczech były obozy, do których wyrzucili ludźmi. Te obozy nazywały się: Oświęcim, Majdanek, Gross-Rosen, Buchenwald, Oranienburg, Mauthausen.

W Oświęcimiu zginęło wiele mężczyzn i kobiet niewinnych, a resztę głodzili, bo dawali im tylko crama, kawę i kawałek chleba. Wiele ludzi nie mogli pracować, poprostu przemracali się z głodu i zimna. Kiedy Niemcy gnali ich resztkami sił do komór gazowych i tam ci ludzie odrazu umierali. Były też bardzo duże piece i gdy ludzie zagorawali, to wrzucali ich do pieców i tam palili.

Wiele Polaków zginęło w obozach i od kul. Było wiele wypadków, które mówią nam o barbarzyństwie Niemców. Jedna kobieta gotowała więźniom obiad, a że była bardzo głodna, więc wzięła parę ziemniaków, aby się porzywić, zobaczył to komendant obozu, który nienawidził Polaków i zastrzelił ją na miejscu. I dużo było podobnych wypadków. Na Suchedniowiec była mała wioska, nazywała się Michnów. Niemcy spalili tę wioskę za to, że była blisko lasu i dostarczała partyzantom żywności. Małe dzieci brali na bagnety i rzucaли do ognia.

200
A gdy ktoś uciekał, to strzelali i rabowali na
miejsce. Gdyby Bożanie nie wkroczyli wreszcie do
Polski, to Niemcy wygubiliby wszystkich naszych ojów
braci. lecz nie udało się to Niemcom, bo Bóg czuwał
nad nieszczęśliwym narodem i wybawił nas od
barbarzyńskich Niemców.

Majków. dn. 30/X. 46 r.

Standerówna
Bogusława. M. V.
ucennica M. V.
Szkoły powrz. w Majkowie
gm. Skarżysko - Kościelna